

**Paweł
Każmierczak**

**Klub
Inteligencji
Katolickiej
w Krakowie
w latach 1956-1989**

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna IGNATIANUM
Wydawnictwo WAM
Kraków 2009

Wstęp

Powstanie Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce popaździernikowej było ewenementem na skalę całego bloku sowieckiego. Pojawiła się instytucja unikalna, mająca szczególną rolę do spełnienia w czasach, w których wolność zgromadzeń i wypowiedzi była ściśle reglamentowana. KIK-i, w tym środowisko krakowskie, stały się później ważną ostoją instytucjonalną rodzącej się opozycji, która przygotowała przełom roku 1989. Dzisiaj, kiedy obchodzimy dwudziestolecie upadku komunizmu w Polsce, warto przypomnieć dzieje krakowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, który również miał w tym swój udział.

Przygotowując niniejszą pracę, korzystałem z materiałów archiwalnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie, Krakowskiej Kurii Metropolitalnej, Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowego w Krakowie oraz Archiwum Jerzego Turowicza, mieszczącego się obecnie w Goszycach.

Podstawowym materiałem źródłowym, z którego korzystałem, przygotowując to opracowanie, były dokumenty archiwalne krakowskiego KIK-u, zwłaszcza protokoły z dorocznych Walnych Zebrań członków Klubu, poczynwszy od roku 1958, sprawozdania z posiedzeń Prezydium Zarządu oraz z posiedzeń Zarządu, programy klubowe, sprawozdania z działalności sekcji.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie zawiera m.in. informacje na temat relacji kard. Karola Wojtyły z krakowskim KIK-iem, jak również na temat Tygodni Kultury Chrześcijańskiej, w których krakowski KIK brał czynny udział.

Niemożliwym do pominięcia, choć budzącym kontrowersje, źródłem wiedzy są materiały operacyjne SB dotyczące penetracji środowiska KIK-u, zgromadzone w krakowskim (a także warszawskim) oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Odsłaniają one trudną prawdę o uwikłaniu niektórych osób we współpracę z bezpieką,

a równocześnie zawierają wiele informacji o życiu Klubu, w tym wiele świadectw odwagi i bezinteresowności członków Klubu w obliczu presji, jakiej poddawane były środowiska katolickie. Uzupełniają one naszą wiedzę o funkcjonowaniu Klubu, ponieważ ze względu na interwencje władz państwowych w życie Klubu nie wszystkie przejawy działalności np. sekcji młodzieżowych były protokołowane. Szczególny charakter tych dokumentów wynika z faktu, że tworzono i gromadzono je po to, aby kontrolować i niszczyć osoby, których dotyczyły. Dokumentacja ta została już w dużym stopniu opracowana w książce Cecylii Kutty „Działacze” i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957-1989* (praca w druku).

W Archiwum Państwowym zapoznałem się z dokumentami wytworzonymi przez lokalne organy PZPR-u oraz lokalne władze państwowe. Zawierają one sprawozdania i analizy dotyczące działalności stowarzyszeń katolików świeckich.

Natomiast Archiwum Jerzego Turowicza to przede wszystkim niezwykle obfita korespondencja, której adresatem był redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”. Niektóre listy są również istotnym źródłem informacji na temat życia krakowskiego KIK-u.

Poza studium literatury przedmiotu i kwerendami archiwalnymi ważnym dla powstania tej pracy źródłem były wywiady z byłymi i obecnymi członkami krakowskiego KIK-u. Swoimi wspomnieniami o relacjach ówczesnego kard. Karola Wojtyły ze środowiskiem KIK-u podzielił się ze mną ks. kard. Stanisław Dziwisz. Za udzielone wywiady dziękuję także (w kolejności alfabetycznej): prof. Jerzemu Brzozowskiemu, Barbarze Filek, red. Józefie Hennelowej, Halinie Hubickiej, dr. Bronisławowi Majowi, Adamowi Markowskiemu, Ewie Markowskiej, dr. hab. Jackowi Międzobrodzkiemu, Marcie Paluch, prof. Janowi Prokopowi, Januszowi Renke, dr. Ryszardowi J. Rudzińskiemu, Annie Sieniawskiej, Tadeuszowi Skibie, red. Stefanowi Wilkanowiczowi, red. Henrykowi Woźniakowskiemu, prof. Romanowi Zawadzkiemu.

Szczególne podziękowania chciałbym złożyć ks. prof. Ludwikowi Grzebieniowi SJ, Rektorowi Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”, za zachętę do badania krakowskiego środowiska „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”, prof. Ryszardowi Terleckiemu za recenzję i cenne konsultacje w trakcie pisania, wiceprezes Klubu Annie Sieprawskiej za wszelkie przekazane

informacje i kontakty, prezesowi Klubu Zbigniewowi Mortkowi i sekretarz Ewie Markowskiej za udostępnienie archiwów KIK-u. Dziękuję również za konsultacje pracownikom krakowskiego oddziału IPN-u, Romanowi Graczykowi i dr. Cecylii Kucie, badającym inwigilację krakowskiego środowiska inteligencji katolickiej przez SB.